NA

POPIS PUBLICZNY

UCZNIÓW

SZKOŁY WOIEWÓDZKIEY ŁUKOWSKIEY

XIĘŻY PIIARÓW.

Odbywać się maiący w Łukowie

dnia 26. 27. 28. Lipca:

PRZEŚWIETNĄ PUBLICZNOŚĆ

IMIENIEM INSTYTUTU

zaprasza

X. PAWEŁ REDECKI REKTOR
wraz z Nauczycielami.

w WARSZAWIE

w Drukarni XX. Piiarów. 1820 Roku.

P O R Z Ą D E K,

którym Popis publiczny odbywać się będzie

Dnia 26 Lipca we Srzodę rano.

KLASSA Isza i IIga.

Nauki	*godziny*	*Nauczyciele.*
Religia i Moralna . .	od $8\frac{1}{2}$ do 8 m. 50	X. Modliński
Język Niemiecki . .	- 8 m. 50 - 9 - 20	X. Hankowski i Pogonowski
Jeografiia	- 9 m. 20 - 9 - 50	Pogonowski i Baier
Historya Powszechna i Polska	- 9 m. 50 - $10\frac{1}{2}$	Toczyski i Baier
Język Polski	$10\frac{1}{2}$. 11 - m. 20	Pogonowski i Baier
Język Łaciński . . .	- 11 m. 20 do 12	Pogonowski i Baier.

Dnia 26 Lipca po południu.

Język Francuzki . .	od 3 do $3\frac{1}{2}$	Toczyski i Lewiński
Arytmetyka i Jeometrya	$3\frac{1}{2}$ do 4 m. 20	XX. Tarczyński, Modliński i Pogonowski
Fizyka i Historya Naturalna	od 4 m. 20	Pogonowski i Baier.

Dnia 27 Lipca we Czwartek.

KLASSA IIIcia IVta i Vta.

Religia	od $8\frac{1}{2}$ do 9	XX. Ponderski i Modliński
Język Łaciński z Mitologią i Starożytnościami	od 9 do 10	X. Rektor Redecki, X. Modliński i Lewiński
Język Grecki	- 10 - $10\frac{1}{2}$	X. Hankowski
Historya Powszechna Polska -	- $10\frac{1}{2}$ - $11\frac{1}{2}$	X. Strzałecki i Toczyski.
Język Niemiecki . . .	- $11\frac{1}{2}$ - 12 m 10	Lewiński
Historya Naturalna . .	- 12 m. 10	XX. Modliński i Hankowski

Dnia 28 Lipca w Piątek.

KLASSA IIIcia IVta i Vta.

Nauki	*godziny*	*Nauczyciele*
Jeografiia i Statystyka .	od $8\frac{1}{2}$ do 8 m, 50	X. Strzałecki
Język Francuzki . .	od 8 m. 50 do $9\frac{1}{2}$	Toczyski
Arytmetyka Algiebra i Jeomotrya	od $9\frac{1}{2}$ do $10\frac{1}{2}$	XX. Tarczyński, Modliński i Strzałecki
Język Polski	od $10\frac{1}{2}$ do $11\frac{1}{2}$	XX. Modliński i Strzałecki
Fizyka	od $11\frac{1}{2}$ do 12	XX. Strzałecki i Hankowski
Logika	od 12 — —	X. Rektor Redecki.

Kalligrafiia i Rysunki stósownie do Klassy okażą Uczniowie, które dawał JP. Komorowski.

Nauki te wszystkie tak co do godzin iako ich rozkładu dawane były podług przepisów.

Po zakończonym Popisie nastąpi czytanie Uczniow (nazwisk) zasługuiących na pochwałę i rozdanie nagród.

WSTĘP

Szkoła Łukowska zostaiąca pod dozorem XX. Piiarów od roku 1695 to iest od początku ich do Łukowa za przewodnictwem i dobroczynnością naypierwszych téy Ziemi Urzędników wprowadzenia, różnym to przez powszechne wrogi, to przez niedostatek, a nawet i pożary podpadała odmianom, nie tylko co do materyalnego iéy zabudowania, ale też co do wewnętrznego Nauk urządzenia: zawsze iednak w tak świetnym stanie zostawała, iż i założeniem w roku 1731 Konwiktu Imienia Szaniawskich, i Fundacyą r. 1788. Alumnatu Izdebskich zwiększona, znakomitych w stanie Duchownym i Swieckim wydawała Obywateli. Mniéy rozszerzone w Narodzie światło, mnieyszy iéy też blask nadawało.

Odmiana Rządów kraiowych prowadziła też za sobą odmianę systematu uczenia. Ustanawiane z woli Prawodawstwa Narodowego, Kommissye lub Dyrekcye Edukacyyne wprowadzały do Szkół co raz iaśnieysze ogólnéy oświaty promienie; a Urządzenia ich, i przywoite skierowania roziaśniały umysły uczącéy się w nich młodzieży, wskazuiąc iéy naypewnieyszy do Cnoty i Umieiętości śrzodek. — Dążą do tego celu kraiowych Magistratur starania, Obywateli gorliwość i Nauczycieli prace. Już teraz po usuniętych zawadach, (które z ubocznych przyczyn bydź mogły); pod Rządem Wielkiego Monarchy Cesarza i Króla

ALEXANDRA Igo, którego sprawiedliwość duchem, miłość swych poddanych żywiołem, a mądrość iest własnością, sława publiczna w Narodzie Polskim przez Jego dobroć i wspaniałość ożywiona, a Edukacya i Instrukcya na tym stopniu postawiona, iakiego iuż obcym Narodom zazdrościć nie powinniśmy.

Oświecenie dosięga każdego stanu, każdego Wyznania i wieku. Nayszlachetnieysze Jeniiusze pracuią nad rozszerzeniem ścieszek do oświecenia wiodących. Szczupły udział w tym zawodzie trzymaiąc Szkoła Łukowska, szczyci iednak opieką i szczodrotą Wysokiéy Kommissyi Rządowéy W. R. i Oświecenia Publicznego, która podnosząc tę Szkołę w roku 1817 do stopnia Szkoły Woiewodzkiéy, ieszcze danym zasiłkiem dopomogła Zgromadzeniu Piiarskiemu do wymurowania na Klassy Szkolne gmachu nader potrzebnego; gdyż pospaleniu się dawnych Szkół drewnianych w dniu 14 Października r. 1812 przypadłym, Nauki tylko dawane były w szczupłych Kollegiynych Stancyach. Szkoła ta nowa z ośmiu Sal złożona, w r. zeszłym 1819 w Miesiącu Wrześniu tak przynaymniéy iest ukończona, iż w niéy Uczniowie Klassy odbywać mogą; lecz potrzebuie ieszcze zewnątrz połowicznego tynku, a wewnątrz dostateczniéyszego co do budowli, i Szkólnych narzędzi opatrzenia.

Co do Edukacyi zaś i Nauk dawania, Szkoła ta pod tytułem Woiewodzkiéy miała na ten rok $18\frac{19}{20}$ podług rozporządzenia Kommissyi Rządowey W. R. i O. P. tylko Klass pięć.—Lecz na ten rok następuiący zaopatrzoną będąc w różne zbiory Historyi Naturalnéy, maiąc Muzeum w nowym zabudowaniu na to przeznaczone, a w niém umieszczony Portret JW. Stanisława Hrabi Potockiego, Prezesa Senatu i Ministra W. R. i O. P. przypominać zawsze będzie

wdzięczność dla téy wysokiéy Magistratury, któréy on iest naczelnikiem. Maiąc złożony medal na uwiecznienie pamiątki założenia w roku 1816. Uniwersytetu Królewsko-Warszawskiego Szkole Łukowskiéy przez Rektora tegoż Uniwersytetu zaofiarowany, maiąc szafy za szkłem do zachowania zbieranego owadu kraiowego podług siedmiu rzędów, tudzież Zielniki do składania ziół różnych, i Bibliotekę nowo nabytemi xiążkami zwiększoną, stanie zaiste w stopniu Szkole Woiewódzkiéy przyzwoitem.

ROZPRAWA

O ZWIĄZKU NAUK

Aby zostać w naukach doskonałym, żadnéy z nich opuszczać nie należy.

Sciat Juvenis quam plurima: unde etiam Senibus auctoritas major est, quod plura nosse et vidisse creduntur... Sed non est expectanda ultima aetas, cum studia praestent; ut quantum ad cognitionem pertinet rerum, etiam praeteritis seculis vixisse videamur. Quintilianus L. XII. C. 4.

Nie bez przyczyny *Rzymski Krasomówca* powiedział: że „wszystkie sztuki, które do wydoskonalenia rozumu ludzkiego należą, maią iakis wspólny związek, i iakoby pokrewieństwem nieiakiém między sobą się utrzymuią: (a) i toż samo w Xięgach swoich o Krasomóstwie potwierdza (b): bo żaden w Naukach doskonałym nie został, kto się do iednéy tylko przykładał. Gdybyśmy każdą w szczególności na rozwagę wzięli, okazałoby się, że iedna drugą żyie, iedna drugiéy mocy i dzielności dodaie. Im człowiek na wyższym stopniu w iednéy nauce chce stanąć, tém niżéy do innych znowu spuszczać się musi, nakształt owego budownika, który chcąc gmach wysoki postawić. różne wprzód materyały do tego na ziemi przygotowane.

(a) *Cicero pro Archia Poëta.*
(b) *Idem de Orat, L. 1. c. 20.*

wane mieć powinien. Umysł ludzki na samych prawidłach sztuki nie przestaie, chce z gruntu rzecz poznać, i przyrodzona ciekawość do tego go wiedzie, aby wszystkie przedmioty na drodze poięcia stoiące rozeznał, i tém się od innych stworzeń rozróżniał, iak mówi *Juvenalis*.

„To nas od nierozumnych zwierząt rzędu dzieli,
„Żeśmy szacowny rozum sami tylko wzieli:
„Że i Bóstwa poznanie iest naszym udziałem,
„A ćwiczenie się w sztukach i poięcie całém,
„Umysł zatém z Niebieskiéy wysokości dany.
Jest nieprzebrany. (c)

Taki iest dowcip wszystkich uczących się młodych, chyba iakich niedołężnych wyiąwszy, że go iedna wiadomość nie nasici, sięga do drugiéy, w któréy nową do wyszukiwania znayduie sposobność; i tak nienasycony, gdyby był bez mądrego przewodnika, w głębi samychże wiadomości znalazłby zamieszanie. — Ale są Nauczyciele, którzy doskonalszym sposobem nauki dawaią, niż ich sami nabyli.

Póki Edukacya i podawanie Nauk młodym były w ręku prywatnych ludzi lub iednego tylko Instytutu, póty iedna szczególna Nauka w iednéy Szkole cały przeciąg czasu zaymowała, i zawsze była w dziecińStwie choć się w prawidłach starzała. Lecz skoro Rząd Kraiówy wziął nad Naukami opiekę, i stosowne do tego ustanowił publiczne Magistratury, tak zaraz te z mocy własnego doświadczenia, z przykładu Narodów oświeconych wziąwszy powód do Naukowych przepisów, tak niemi Nauki, umieiętności, i sztuki po-

(c) *Juvenalis Sat. XV. L. 5.*

dzieliły na każdą klassę, że Młodzież i biegleyszą stała się w różnych wiadomościach, i czas weseléy przepędzaiącą. Lubo wielu światłych i znakomitych Obywateli nie raz w swych głosach toż samo powtarzało zdanie, że iednak ta rozprawa pisze się dla Szkoły Łukowskiéy, przytoczyć mi wolno będzie zdanie zacnego Urzędnika téy ziemi Sebastyana Dłuskiego Starosty naówczas Łukowskiego, który w przemowie swéy r. 1788 mianéy do Młodzieży szkólnéy tu na popisie ieneralnym tak ie wyraził: „Ktokolwiek bez uprzedze„nia patrzeć będzie na dzisieysze szkolne młodzi ćwi„czenia, a z przeszłemi ie porówna, spostrzeże zape„wne z pożytkiem różnicę. Zmnieyszone szkolne mo„zoły, czas oszczędzony, ułatwione uczenia się spo„soby, nie sama tylko mordowana pamięć, iaśnieysze „prawidła, poiętnieysze obrazy, obszernieysze wia„domości, mówić będą za dzisieyszemi Nauk przepi„sami." Na iakież pochwały musiałby się zdobywać ten światły Obywatel, gdyby teraźnieysze daleko ieszcze doskonalsze Kommissyi Rządowéy Oświecenia Publicznego przepisy przeczytał i skutki ich oglądał, który przed trzydziestu laty zaprowadzone Szkół urządzenia tak gorliwie wychwala?

Jakoż iest się, nad czém zastanowić wszedłszy w grunt rzeczy. Posunięta do wysokiego stopnia oświata niedopuszcza żywéy z przyrodzenia młodzieży topić, że tak powiem, swóy dowcip w iednéy nauce: niezałożyły Urządzenia Edukacyine granicy poięciu ludzkiemu, lecz ie wypuszczaią na obszerne kwiatami Nauk ozdobione pole. A tak idzie wszystko porządnie, i wiadomość iedna drugiey nie tłumi, podług rady sławnego w wieku naszym Pisarza: „Niechay „Nauki iedna po drugiéy idą ciągiem sobie właściwym, przypadkowe iednak niektóre (*iako to ięzyki*),

z istotnemi można połączyć, (d). Nauka gruntowna żadnego stanu nie szpeci, i owszem widziemy. że i Tronów iest zaszczytem, (e). Któreż to są istotne i gruntowne Nauki? Przeyrzyimy wewnętrzne urządzenie Szkół kraiowych zacząwszy od Elementarnych aż do Wydziałowych, Woiewodzkich, a nawet Uniwersytetu przez Kommissyą, Rządową W. R. O. P. poczynione, a przekonamy się o rzeczy. Nauka Religii wyznaczona przez wszystkie Klassy i z czystych iéy prawideł czerpana moralność. O to iest pierwszy pobożności, cnoty, i gruntownéy wiadomości założony fundament. Daléy iężyk Narodowy i Literatura iego zatrudniać ma Rodaka, iako i Krasicki radzi; „Niech Młodzież naprzód swóy własny dobrze umie: „inne lubo się zdadzą, są przydatkowe... Żeby swóy „iężyk dobrze kto umiał, niechay czyta dzieła da„wnych Pisarzów swoiego narodu: znaydzie w ich „wspaniałéy prostocie prawdziwą treść iężyka rodowi„tego, a zatém czyli w mowie czyli w piśmie nie „będzie tworzył dziwacznych wyrazów, nie będzie „własności słów Polskich naciągał do sposobu mó„wienia obcych, a co naywiększa szacuiąc dzieła ro„daków, ustrzeże się zbytniego uwielbienia cudzo„ziemszczyzny.” (f). O iakże chwalebny pożytek z nakazanéy Nauki swoiego iężyka, a potym Historyi Narodowéy z powszechną łączonéy? Jeografiia daie poznać szczególne kraie widzialnego świata, a w Wydziałach swoich okazuie narodów obrządki, zwyczaie, rządy i płody ziemskie: a to iest duszą handlu i przemysłu zachętą. Arytmetyka zatrudniaiąc się rachun-

(d) Krasicki w Tomie VII. karta 345.
(e) Krasicki w Tomie VII. karta 341.
(f) Tenże w Tomie tymże kart. 341.

kowością, idąc coraz wyżéy przez Klassy, służy do tamtych pierwszych. Jeometrya z Rysunkami prowadząc do wyższéy matematyki, ziemskie i niebieskie obroty da poznać w użytku. Historya Naturalna maiąc za cel znaiomość rzeczy na powierzchni ziemi i w iéy wnętrznościach zawartych, Fizyka wyprowadzaiąc ze skutków przyczyny i nawzaiem, a Chimia z trzech królestw natury nowe tworząc odrody, uczą iak bydź społeczności pożytecznym, w sobie nieuprzedzonym, ani zabobonnym. Loika po tych wszystkich Nauk rozchodzi się gałęziach, i więcéy praktyką niż teoryą w rozumowaniu umysłowi sprężystości dodaie.

Idą daléy ięzyki o których tak twierdzi Krasicki: „Język Łaciński ten gani, który go nie zna. Kto chce „ze źrzódeł czerpać wiadomość rzeczy, bêz niego „obeyść się nie będzie mógł. Francuzki dla wziętości powszechnéy, Angielski dla dzieł głębokich, Niemiecki dla zdatności potrzebne„ (g). W ięzyku Greckim który się teraz podług grammatyki Stefazyusza w Klassach wyższych daie, byli biegli i dawni Polacy, i z niego nie mało wiadomości i Nauk czerpali, iako to Witellion Polak w wieku XIII. sławny Optyk, późniey Syreniusz Botanik, Jakób Przyłuski w wieku XVI. Statystyk i Rymotwórca, Górnicki stary oyciec Łukasza i Jana i wielu innych. Krasicki w pismach swoich wspomina (h), iż Andrzéy Krzycki Arcybiskup Gnieźnieński posłał w r. 1528 do Bazylei siestrzeńca swego Andrzeia Zebrzydowskiego na nauki, o którym donosi Erazm Roterodam, iż w ięzyku Greckim i Łacińskim uczynił postępek.

(g) *W Tomie VII. karta* 343.
(h) *W Tomie VII.* 332.

Jeszcze konieczność uczenia w Szkołach języków wystawia wielki czasu naszego polityk i Krasomowca gdy mówi (i), „Już wszędy mianowicie zaś we Francyi przez pomyślną zmianę nauczanie wracaiąc do „dawnych zasad swoich, uprawą Łacińskiego języka „w piérwszym kładzie rzędzie, wszędy ona iest wzo„rową, my ią nadto za narodową uważać powinni„śmy; bo prócz spólnych nam z innemi Narodami „wzorów smaku, zamyka ona dla nas stylu i „języka naszego prawidła; nie możemy więc dosyć „krzewić po Szkołach naszych łaciny, nie możemy „dosyć w niéy ćwiczyć Młodzież ieżli ią chcemy przy„sposobić do udoskonalenia własnego języka. — Uczy „naszego Łaciński, i uczy go sposobem nad który nie „masz lepszego. Przeciwnie Francuzki i Niemiecki, „których Nauka stała się dla nas konieczną, szczegól„nieyszéy wymagaią baczności, by nie kaziły od dzie„cińska mowy naszéy obcym składem, i iéy nie„właściwem tokiem. Nie zaniedbanie ich przecięż „w wychowaniu, lecz ostrożną radzą Naukę... Lecz „ieżli chcemy wiedzieć w ogólności (mówi tenże au„tor w rozprawie VII. na karcie 528), iaka była bie„głość Polaków XVI. wieku Greckim i Łacińskim „języku, posłuchaymy co o tém współczesny sławny „Muret może z uczonych czasu swego w tych dwóch „wiekach naybiegleyszy pisze" „Któryż z Narodów „grubszym nazwać się może, czy na łonie Włoskiéy „ziemi zrodzony, wśrzód którego ledwo setną część „znaydziesz, coby po łacinie i po grecku umiała, i „kochała się w Naukach, czy Polski, gdzie bardzo wielu „oba te języki doskonale posiadaią, w nauce zaś i u-

(i) *St. Hr. Potocki Naczelnik S. P. Prezes K. R. W. R. O. P. w Części II. Rozpraw i Mów, w Rozprawie 5.*

„ mieiętnościach do tego stopnia kochaią się, że im „ wiek swóy całkiem oddaią.”

Jeszcze na pochwałę ięzyka Greckiego to wyraża Autor o naukach wyzwolonych (k). „ Język Grecki że iest potrzebny do nabycia Nauk, na to się „ zgadzaią wszyscy uczeni ludzie, tak dalece, że nikt „ się uczonym zwać nie powinien, który wiadomości „ przynaymniéy sredniéy onego nie ma, a Erazm Roterodam w liście I. mówi: tegom iednego doświadczył, „ że w żadnéy Nauce nie może się obeyśdź bez Greczyzny: a Rollin pisząc o pożytkach ięzyka Greckiego, „ twierdzi: że Nauki wszystkie zaniedbane były we „ Francyi aż do wskrzeszenia ięzyka Greckiego, i „ w Rzymie, mówi daléy Włodek (l) od początku „ dobrego smaku w naukach aż do czasów Cycerona „ doyrzewały dowcipy Rzymskie przez pilnowanie „ ięzyka Greckiego. Grecya stała się szkołą dla Rzymian, którzykolwiek w naukach postąpić chcieli.”— Przyznaie ten postępek w naukach i Kwintylianin (m) dodaiąc: „ Skąd obfitość mówienia, i łatwość naybardziéy pochodzi? z tłumaczenia Greckich pism na „ Łacińskie: to dawni Krasomówcy za naylepsze osądzili... to i Cycero bardzo często nakazuie, i sam „ Platona i Xenofonta w tym gatunku przełożył... „ gdyż i rzeczy obfitość wielka w Greckich Autorach „ się znayduie, i naywięcéy sztuki do wymowy wprowadzili.”

Okazuie się więc, że ięzyki umarłe maią związek z naukami, które z nich czerpane bywaią. Że do tego celu służy także uczenie się żyiących ięzyków; a

(k) *Włodek w Xiędze I. kar.* 346.
(l) *w Xiędze I. na kar.* 348.
(m) *Lib. X. c.* 1.

w swéy doskonałości dziś kwitnących, każdy z dzieł uczonych przekonać się może i z teraźnieyszéy oświaty. — Już zaś związku między naukami ktoż nie pozna, gdy się zastanowi, iak się iedne z drugiemi łączą, iak iedne drugim dopomagaią. — Wiadomości ludzkie, iako wyszły z iednego pnia, to iest z dowcipu wynayduiącego co raz nowe przedmioty do użytku i doskonałości służące, tak na iednémże drzewie, iż tak powiem, rozgałęzione, podzielone są na nauki piękne (Belles Lettres), na sztuki wyzwolone (Beaux Arts) i umieiętności (Sciences). Do pierwszych należy Literatura zawieraiąca Wymowę, Poezyą, Politykę, Historyą przy Jeografii szczególnéy i krytykę. Do drugich należy Muzyka, Archytektura, Malarstwo, Rzeźbiarstwo, Ekonomika, Górnictwo, Leśnictwo i inne do rękodzielni należące wiadomości. Do trzecich Filozofiia, Matematyka ze swemi częściami, Fizyka z Historyą naturalną i Chemiią, Medycyna, nauka prawa i Teologiia. Długoby nader tę rozprawę rozciągnąć wypadało, chcąc okazać między temi wiadomościami związek. Pełne są dzieła uczonych to wykazuiące. Niech mi się godzi przestać na krótkim dowodzie, że Wymowa i Poezya w szczupłych nader zawierałaby się szrankach, gdyby innemi Naukami i Umieiętnościami skutecznie zasiloną nie była. — Jleż to wymaga znaiomości po Krasomówcy Cycero i Kwintylian: gdy pierwszy mówi: „Moc Krasomówcy „i sama powinność dobrze mówienia tego po nim „zamiaru i skutku wymagać zdaie się aby o każdéy „rzeczy iaka mu będzie podana, ozdobnie i płynnie „mówił (n). Mówca, co iest w życiu ludzkim, (ponieważ w nim żyie), mówić ma, i powinien mieć to

(n) *Cicero de Orat. I. c. 21.*

„wszystko wynalezione, czytane, słyszane, roz„trząśnione, rozważone i udowodnione (o). — Kwin„tylian zaś na wielu mieyscach to powtarza, co i Cy„cero w swych pismach Krasomowskich wyraził: że „te dwie rzeczy iako są z istoty swéy złączone, tak „z obowiązku razem spoione bydź maią, to iesst ten „za Mówcę uznany, kto iest mądrym.... Niech więc „Krasomówca takiem będzie człowiekiem, aby pra„wdziwie mądrym mógł się nazywać, nie tylko w obyczaiach doskonały, ale i umieiętności, i we wszelkiéy mówienia zdatności (p). Toż w osobnych rozdziałach wykłada, że Mówca znać powinien Filozofiią, Prawo, Historyą prócz Nauk niższych, które tamte poprzedzać powinny (q). Toż i Poetom wiele umieiętności i sztuki posiadać zaleca, stawiaiąc za przykład starożytnych Greckich Rymopisów o czém przekonać się można. (r).

Już zaś, że sztuki i Umieiętości łączyć się z sobą powinny, aby człowieka prawdziwie uczonym zrobiły, ten chyba nie przyzna, kto żadnego wstępu do nich nie uczynił, albo komu ie umysł gnuśny okazuîe zbyt trudnemi, lub do nauczenia się nie podobnemi.

„Zasięgniymy czasów odległeyszych (pisze Autor „Dykcyonarza Umieiętności) (s) a uyrzemy że Nauka „sztuk wyzwołonych przyozdobiała umieiętności, a „znanie umieiętności nadawało nowy blask sztukom. „I temu to szczęśliwemu połączeniu Grecya winna

---

(o) *Idem de Orat III. c. 54.*

(p) *Quintilianus L. I. Procem.*

(q) *Idem L. XII. c. 2. 3. 4. 5.*

(r) *Idem L. XII. c. XX.*

(s) *Diction. Raison. des sciences T. 9.*

swóy

„swóy zaszczyt... W Rzymie pod Augustęm sztuki „kwitnęły razem z umieiętnościami, i w zawod szły „z sobą... W ostatnim wieku tak szczytnym dla Fran„cyi za Ludwika XIV. sztuki i umieiętności w zaiemnie „się ubogacały, bo się ściśle z sobą łączyły.„

Siecle heureux de Louis siecle que la nature,
De ses plus beaux présens doit combler sans mesure (*).

Czyliż i u nas w Polsce czasy Zygmuntów naukami, umieiętnościami i sztukami kwitnące, które tak pracowicie zebrał i wymownie opisał w swéy 7 Rozprawie Naczelnik mówców tegoczesnych, nie wystawuią mężów uczonych, i nie w iednéy, lecz w wielu umieiętnościach biegłych? Andrzeia Krzyckiego, Kamienieckiego, Jana Tarnowskiego, Jana Zamoyskiego, Modrzewskiego, Żołkiewskiego, Grotha, Hozyusza, Orzechowskiego, Sarnickiego, Symonowicza, Piotra i Jana Kochanowskich, Tomickiego, Leona Sapiehę, i tylu innych mądrością wsławionych; o których to czasach mówi Roterodam że Polska była w ten czas oyczyzną tych wszystkich, którzy uczonemi bydź umieli (t). O iak piękny zaszczyt dla Polski, który iéy przyzna, że Historyk Tuan (u), gdy mówi o trzynastu Posłach naszych przybyłych do Paryża ku zaproszeniu Henryka Walezyusza na tron Polski: Wszyscy po łacinie dobrze umieli, wielu po Włosku i po Niemiecku, niektórzy zaś tak czystą Francuzczyzną mówili, iż raczéy nad Ligierą i Sekwaną, niż na brzegach Wisły i Dniepru zrodzonymi bydź zdawali się, przez co na umyśle Francuzów wielkie sprawili wrażenie.

(*) *Auteur de la Henriade dans ce même ouvrage.*
(t) *St. Hr Potocki w Roz. 7. kar.* 554.
(u) *Tenże tamże kar.* 529.

Nie będę tu wymieniał Mężów wszelkim rodzaiem nauk zaszczyconych za Stanisława Augusta, bo ich dzieła i pisma będąc w ręku naszym, dotąd nas oświecaią. — Dzisieyszych zaś z nami żyiących uczonych w Literaturze i w różnéy umieiętności doskonałych, gdybym chciał wyliczać, zdawałoby się, że ich wyrachować rzecz łatwa: to tylko dodam, że im wyższy stopień oświecenia w Narodzie powstaie, tém i Młodzież Szkolna obfitsze w Dziełach współczesnych Pisarzów znaydzie prawdziwego gustu Nauk i Umiętności skarby, a rys naukowy czasu teraźnieyszego pomagać iéy będzie do zbierania onychże.

Może nieuważny przyiaciel Młodzieży rzecze, iż nie podobna, aby ta była w stanie do tylu razem przykładać się Nauk, choćby się nawet o ich potrzebie i związku przekonała. Lubo to zdanie dawne przez późnieysze wykazy nauk iest zagubione, aleć ieszcze niezgodność iego z prawdą doświadczony ów Młodzieży Nauczyciel Kwitylian (w) wykazuie twierdząc: „Którzy zaprzeczaią, aby można iednego czasu „różne Nauki młodym dawać, iakoby się tém umysł „mordował, ci nie dosyć poymuią, iaka iest moc „ludzkiego rozumu, który tak zwrotny i szybki na „wszelką stronę, iż iedną tylko rzeczą zatrudniać się „nie może, lecz do wielu przedmiotów nie iuż iednego „dnia ale iednego momentu mocy swoiéy używał... „Wszak my nagłą czynności potrzebą ściśnieni, o iednych rzeczach iuż mówimy; a o drugich myślimy. „A ieżelić za iedném natężeniem umysłu różne okoliczności nam w obec stawaią, czemuż w kilku godzinach „nie mamy go na odmienne przerzucić zwroty, zwłaszcza „kiedy sama odmiana pokrzepia umysły, i zdatniey-

(w) *Quintilianus L. I. c. 12.*

„szemi ie czyni. Achoćbyśmy wiele zdziałali, iesteśmy iednak nie iako świeżymi do tego co zaczynami. „Komużby się poięcie nie przytępiło, gdyby do iakieykolwiek Nauki miał przez cały dzień iednego „Nauczyciela? Odmianą się rozerwie... Tak to łatwiéy iest wiele rzeczy czynić niż długo. W ten „czas naylepiéy Młodzież wprawiać do nauk„ napisał wyżéy wzmiankowany o Naukach wyzwolonych Autor (x) kiedy iest do nich naysposobnieysza: w pierwszych zaś latach zdaie się ta sposobność bydź z niektórych miar naywiększa, bo w młodych iest ciekawość wielka wiedzenia, i chociaż nie ma potemu wielkiego rozumu: ma iednak łatwe przylgnienie pamięci.

Ta zdatność młodocianego wieku do Nauk nie powinna bydź próżnowaniem tępiona, lecz owszem częstą ćwiczeń odmianą co raz do wyższych rzeczy sposobioną: tak i Rzymski Poeta radzi:

„Teraz Młodzieńcze! póki serce twe niewinne,
„Poświęć Naukom życia twego chwile czynne.
„Przewodzca cnotliwy
„Niech kształci wiek żywy (y).

Do tego i Persyusz zachęca (z).

(x) *Włodek xięga I. karta 307;*

(y) . . . . . . *Nunc adhibe puero.*
Pectore verba puer, nunc te melioribus offer.
Horatius L. I. Epist 2. v. 67.

(z) *„Discite o! Juvenes et causas Cognoscite rerum.*
„Quid sumus, et quid nam victuri gignimur. ordo
„Quis datus, aut metae quam mollis flexus, et unde:
„ . . . . . . Patriae càrisqué propinquis
„Quantum elargiri deceat: quem te Deus esse
„Jussit, et humana qua parte locatus es in re.
Persius Sat. III. v. 66.

„Uczcie się Młodzi! rzeczy poznaycie przyczyny,
„Czém iesteśmy, iaki kres ród nasz ma iedyny,
„Jaki nam dany przepis? skąd łatwy do celu,
„I któręd y kierunek wśrod ścieszek tak wielu.

„ . . . . . Ile oyczyznie i rodzinie miłéy
„Oddać? iak Bóg kazał, by twe zawody były?
„I od ludzi iak masz włożon obowiązek...

Niechay więc porządnym Nauk związkiem prowadzona Młodzież utrzymuie w umyśle swoim to przekonanie, do którego iéy urządzenie Szkół przez uczonych Mężów podane przewodniczy, iż aby doyśdź stopnia doskonałości, żadnéy nauki, która się w Szkołach z przepisów daie, opuszczać nie można, a wdzięczna opiece Rządowéy, Cnotą i Umieiętnością niech się usposabia do usług Oyczyzny, która w rożnaitym potrzeb publicznych rodzaiu zdatności po Obywatelach zawsze wymaga.